

KS. ADAM SPAŁEK

GLIWICE

## DOBRO I ROZWÓJ CZŁOWIEKA IDEA ŚWIATOWYCH DNI MŁODZIEŻY

Bogactwo posługi i życia Jana Pawła II skłania do różnorodnych analiz, wśród których ważne miejsce zajmuje aspekt pedagogiczny. Chociaż Ojciec Święty nie stworzył jako takiej teorii wychowania, to jednak pozostał szczególnym wychowawcą młodzieży, a jego myśl filozoficzna i teologiczna posiada głębokie odniesienia pedagogiczne<sup>1</sup>. Co więcej, w przedsięwzięciach Jana Pawła II widać klarowną, konsekwentnie wprowadzaną w życie linię oddziaływania na świadomość i postawy młodzieży, innymi słowy – linię wychowawczą. W centrum jego zainteresowania zawsze był człowiek, jego dobro i rozwój.

Szczególnym tego wyrazem były zainicjowane przez niego Światowe Dni Młodzieży<sup>2</sup>. Te spotkania papieża z młodzieżą stały się swoistym fenomenem kulturowym, zauważanym we współczesnej cywilizacji. U podstaw tej inicjatywy leżała troska o młode pokolenie. Papież chciał towarzyszyć młodym w odkrywaniu odpowiedzi na fundamentalne pytanie o sens życia. Podkreślał, że „wychowanie to twórczość o przedmiocie najbardziej osobowym”<sup>3</sup>. Zwracał na to uwagę podczas spotkań z młodzieżą różnych kontynentów, w orędziach, z jakimi się do niej kierował, a szczególnie w *Liście do młodych* z 1985 r., w którym pisał, że chodzi tu „o pełną i dogłębną autentyczność człowieczeństwa, o takąż autentyczność rozwoju ludzkiej osobowości, kobiecej czy męskiej, z wszystkimi właściwościami, jakie stanowią niepowtarzalny rys tej właśnie osobowości, a równocześnie wywołują wieloraki rezonans w życiu środowisk i wspólnot, poczynając od samej rodziny. Każdy z was ma w jakiś sposób przyczynić się do bogactwa tych wspólnot przede wszystkim przez to, kim jest”<sup>4</sup>.

Światowe Dni Młodzieży nie miały na celu urządzania swoistego rodzaju „happeningu”, ale stały się ważnymi chwilami postoju w pielgrzymce wiary dla głębszej

<sup>1</sup> Zob. A. Rynio, *Integralne wychowanie w myśli Jana Pawła II*, Lublin 2004, s. 16.

<sup>2</sup> Światowe Dni Młodzieży to wędrówka młodzieży z Janem Pawłem II przez kontynenty w latach 1984–2005. Były to spotkania w: Rzymie (1984, 1985, 2000), Buenos Aires (1987), Santiago de Compostella (1989), Częstochowie (1991), Denver (1993), Manili (1995), Paryżu (1997), Toronto (2002).

<sup>3</sup> K. Wojtyła, *Miłość i odpowiedzialność*, Lublin 1986, s. 54.

<sup>4</sup> Jan Paweł II, *List apostołski do młodych całego świata Parati semper* z okazji Międzynarodowego Roku Młodzieży, Rzym 1985, nr 7.

refleksji nad własnym człowieczeństwem. Ich zasadniczym celem było skoncentrowanie wiary i życia młodego człowieka wokół osoby Jezusa Chrystusa po to, aby On stał się trwałym punktem odniesienia oraz inicjatorem wszelkich działań samowychowawczych. Można więc mówić, że osoba Jezusa Chrystusa w rozumieniu papieża jest dobrem, wartością, którą młody człowiek winien odkrywać, poznawać, ukochać i z nią nawiązać osobistą relację. Pytaniem pozostaje droga, na której tę wartość można zdobyć.

Warto zatem zastanowić się, jakie idee wychowawcze stały się głównym założeniem katechezy i nauczania Jana Pawła II podczas Światowych Dni Młodzieży. Innymi słowy, co Światowe Dni Młodzieży wniosły w rozwój osoby ludzkiej.

Nie budzi wątpliwości fakt, że wychowanie wspiera wszechstronny rozwój osoby, zarówno indywidualny, jak i społeczny. Rozwija też umiejętność harmonijnego życia z otoczeniem. Celem niniejszego opracowania będzie zatem ukazanie kierunków integralnego rozwoju człowieka i jego dobra obecnych w nauczaniu Jana Pawła II podczas Światowych Dni Młodzieży.

W różny sposób można mówić o rozwoju osoby. Wydaje się, że w świetle podjętego tematu warto rozpatrzeć rozwój osoby z perspektywy relacji człowieka do Boga, idei poszukiwania sensu życia, sytuacji moralnej i religijnej człowieka oraz jego misji w kreowaniu nowego, lepszego świata.

## 1. Rozumienie moralno-egzystencjalnej sytuacji młodych

Jan Paweł II kreśląc przed młodymi wizję rozwoju i osiągnięcia celu, jakim jest Jezus Chrystus był świadom duchowej kondycji młodzieży, jak również jej potrzeb, które można sprowadzić do potrzeby bezpieczeństwa, rozwoju, uznania, człowieczeństwa<sup>5</sup>. Papież miał przy tym świadomość, że młodzi w obliczu własnej „samowystarczalności” zajmują się poziomem swego materialnego „bycia” co powoduje odsuwanie na margines egzystencjalnych pytań.

Wtedy też młodzi ludzie ulegają fascynacji społeczeństwem konsumpcyjnym, które zniewala ich i zamyka w kręgu indywidualistycznej, materialistycznej i hedonistycznej interpretacji ludzkiej egzystencji. Jedynym ideałem życiowym staje się wówczas dobrobyt materialny, który trzeba osiągnąć za wszelką cenę i bezwarunkowo. Następstwem takiego podejścia do życia jest materializacja i horyzontalizacja sensu życia<sup>6</sup>. Odrzuca się zatem wszystko, co wiąże się z ofiarą, oraz rezygnuje z trudu poszukiwania wartości duchowo-religijnych i życia zgodnego z nimi. Ów prymat „być” nad „mieć” zostaje przysłonięty przez wyłączną troskę o rzeczy, co powoduje, że wartości osoby oraz relacji międzyludzkich rozumie się i przeżywa nie

<sup>5</sup> J. Bagrowicz, *Problematyka katechizacji młodzieży w nurcie katechezy kerygmatycznej*, „*Studia Theologica Varsaviensia*” 1(1996), s. 194.

<sup>6</sup> Por. K. Pawlina, *Nowa ewangelizacja i jej realizacja w Polsce po 1989 roku*, Warszawa 1995, s. 184.

według logiki daru i bezinteresowności, lecz według egoistycznej logiki posiadania, a także instrumentalnego stosunku do drugiego człowieka<sup>7</sup>.

Zdaniem papieża świadomość kryzysu nadziei nie powinna jednak prowadzić do zniechęcenia, które uniemożliwiłoby dokonywanie właściwych wyborów i odpowiedzialnych decyzji. Potrzebne jest ukazywanie młodym ludziom sensu ich egzystencji i fundamentu, na którym mogliby budować projekt własnego życia<sup>8</sup>. Tego wyjątkowego zadania podjął się Jan Paweł II. Zwracając się do młodzieży potwierdził, że zna dobrze jej bolesne problemy i sytuację trapiącą ich życie<sup>9</sup>. Niejednokrotnie też deklarował wobec młodzieży swoją solidarność i zrozumienie tej trudnej sytuacji: „Widzicie przyszłość świata raczej w kolorach ciemnych. Bezrobocie, głód, przemoc, wiszące nad ludzkością zagrożenie spowodowane nagromadzeniem broni o niesamowitej sile niszczenia, brak równowagi gospodarczej pomiędzy Północą i Południem, duchowe ubóstwo występujące w wielu krajach społeczeństwa konsumpcyjnego – jakże wiele powodów do niepokojów i udręki”<sup>10</sup>. Już na początku pontyfikatu mówił o zagrożeniu permissywyzmem moralnym i cywilizacją konsumpcyjną<sup>11</sup>, o niebezpieczeństwie praktycznego materializmu, braku umiarkowania, braku surowości życia, uleganiu stylowi i nieokiełznanemu seksualizmowi<sup>12</sup>. Wskazywał też na potrzebę wielkoduszności i otwartości na innych, o rozwijaniu relacji z otoczeniem, o sumienności, dyscyplinie, pracy nad własnym charakterem i odpowiedzialności<sup>13</sup>. Przestrzegał także przed hołdowaniem filozofii rozkoszy i hedonizmu. Zwracał uwagę na niebezpieczeństwa płynące z alkoholizmu, narkomanii, nieodpowiedzialności, ostrzegał przed nienawiścią i rozpaczą<sup>14</sup>. Wiele uwagi poświęcał także zagrożeniom wynikającym z propagowania kultury śmierci, którą wyraża się w braku poszanowania życia i oznacza równią pochyłą prowadzącą do zagłady<sup>15</sup>.

Charakterystyczne jest przy tym to, że Papież wskazując na grożące rozwojowi człowieka niebezpieczeństwa zawsze optymistycznie patrzył w przyszłość, choć

<sup>7</sup> Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska „Pastores dabo vobis”*, nr 8, w: *Adhortacje Ojca Świętego Jana Pawła II*, t. 2, Kraków 1996, s. 407-538.

<sup>8</sup> Tenże, *Droga, Prawda, Życie. Spotkanie z młodzieżą na Monte del Gozo w Santiago de Compostela* (19. IX. 1989), *L’OsRomPol* 8(1989), s. 20.

<sup>9</sup> Tenże, *Słowo do młodzieży przed Apelem jasnogórskim*, w: *Druga pielgrzymka Jana Pawła II do Ojczyzny*, Warszawa 1983, s. 135.

<sup>10</sup> Tenże, *Macie dać Kościołowi nową młodość. Spotkanie z młodzieżą Szwajcarii romańskiej*, *L’OsRomPol* 7(1984), s. 21.

<sup>11</sup> Tenże, *Ojciec Święty odpowiada na pytania młodych*, *L’OsRomPol* 15(1980), s. 7.

<sup>12</sup> Tenże, *Kościół głosi młodym orędzie pełnego wyzwolenia. Do młodzieży w Belo Horizonte*, *L’OsRomPol* 8(1980), s. 13.

<sup>13</sup> Tenże, *Budowa społeczeństwa opartego na braterstwie. Spotkanie z młodzieżą nigeryjską*, *L’OsRomPol* 2(1982), s. 5.

<sup>14</sup> Tenże, *Chrystus was potrzebuje. Przemówienie do młodzieży*, *L’OsRomPol* 3(1983), s. 25.

<sup>15</sup> Tenże, *Ojciec święty do uczestników Jubileuszu Młodych zgromadzonych na placu św. Piotra*, *L’OsRomPol* 4(1984).

czasy, w których żyje młody człowiek, nazywał trudnymi. Swoją optyzm budował na przekonaniu, że „żadna trudność, żaden lęk nie jest w stanie zdusić nadziei młodych”<sup>16</sup>. Z tych też powodów wielokrotnie zachęcał młodych do walki o lepszy świat<sup>17</sup> wskazując przy tym, że Kościół chce udzielać im pomocy. W liście apostołskim *Do młodych całego świata* Jan Paweł II pisał: „Kościół przywiązuje szczególną wagę do okresu młodości jako kluczowego etapu życia każdego człowieka. Wy, Młodzi, jesteście właśnie tą młodością; młodością narodów i społeczeństw, młodością każdej rodziny i całej ludzkości – również młodością Kościoła. Wszyscy patrzemy w waszym kierunku (...). Do was należy odpowiedzialność za to, co kiedyś się stanie teraźniejszością (...), od was zależy przyszłość, od was zależy kres tego tysiąclecia i początek nowego. Nie trwajcie w bezczynności; podejmujcie odpowiedzialne zadania na wszystkich dostępnych wam polach w naszym świecie”<sup>18</sup>. W tych słowach Ojciec Święty podkreślał fakt, że charakterystycznym rysem jego pontyfikatu będzie duszpasterska troska o chrześcijańskie wychowanie młodego pokolenia. Zaś dobro i rozwój człowieka znalazły swoją egzemplifikację w licznych wskazaniach wychowawczych, kierowanych do młodzieży podczas powołanych przez siebie Światowych Dni Młodzieży.

## 2. Ideał życia nakreślony przez Jana Pawła II podczas Światowych Dni Młodzieży

Jan Paweł II podczas Światowych Dni Młodzieży nie tylko kierował do młodych słowa bliskości i zrozumieniu ich trudnej sytuacji egzystencjalnej. Starał się też kreślić przed nimi nowe ideały życia. Przy ich wyznaczaniu odwoływał się do sytuacji życiowej młodych mówiąc, że przeżywana przez nich młodość ma w sobie coś szczególnego, co może, powinno nadawać kształt przyszłemu życiu. Samą młodość uważał za szczególne dobro w życiu człowieka. Mówił, że jest ona „wielkim bogactwem każdego chłopca i każdej dziewczyny (...). Owo bogactwo polega między innymi na tym, że jest to wiek licznych i ważnych odkryć”<sup>19</sup>. Każdy młody człowiek odkrywa wtedy własną osobowość, sens swojego istnienia, rzeczywistość dobra i zła<sup>20</sup>. Papieżowi nie chodziło przy tym o konkretny przedział wiekowy, a raczej o pewien specyficzny proces wewnętrznego dojrzewania osoby,

<sup>16</sup> Jan Paweł II, *Jesteście naszą nadzieją. Msza św. na zakończenie XVII Światowego Dnia Młodzieży*, L’OsRomPol 9(2002), s. 53.

<sup>17</sup> Tenże, *Macie dać Kościołowi nową młodość*, dz. cyt., s. 21.

<sup>18</sup> Tenże, List apostołski do młodych całego świata *Parati semper* Ojca Świętego Jana Pawła II z okazji Międzynarodowego Roku Młodzieży, Rzym 1985, nr 1.

<sup>19</sup> Tenże, *Jam jest Drogą i Prawdą i Życiem* (1989), w: *Orędzia Ojca Świętego Jana Pawła II*, t. I, Kraków 1998, s. 173.

<sup>20</sup> Tamże.

odkrywania własnej tożsamości<sup>21</sup>. O procesie tym tak mówił: „w każdym młodym człowieku dokonuje się wielka rzecz: budzi się samodzielny człowiek! Wyłania się niejako z wcześniejszych okresów życia, aby stać się sobą, wziąć w ręce swoje ludzkie „ja”, jedno i niepowtarzalne, które każdemu z nas jest dane i zadane zarazem”<sup>22</sup>.

Powyższe wyjaśnienia ukazują, że młodość jest w rozumieniu papieża czasem „wzrastania w latach”, któremu powinien towarzyszyć rozwój psychiczny oraz „wzrastanie w mądrości i łasce”. Taki wzrost wymaga rozwijania w sobie zmysłu krytycznego oraz umiejętności rozpoznawania wszystkiego, co ludzkie (co służy osiągnięciu dobra przez człowieka). Wynika z tego konieczność nabywania umiejętności zastanawiania się nad sobą; przekraczania siebie, czyli korzystania ze zdolności do decydowania w pełnej wolności i w prawdzie o własnym życiu. Wysiłek ten pozwala osobie odkrywać swą godność. Na tej drodze trudu i wysiłku młody człowiek nie tylko hartuje swoje ciało, ale doznaje także radości panowania nad sobą oraz uczy się pokonywania zła i wszelkich przeszkód, które starają się ukryć lub wręcz skrywać pełną prawdę o człowieku<sup>23</sup>.

Papież podkreślał też, że poznawanie pełnej prawdy o człowieku domaga się ustawicznego wysiłku i wewnętrznej pracy nad sobą, dzięki której coraz pełniej będzie on mógł brać na siebie odpowiedzialność za życie. Podkreślał, że jest to zadanie trudne dlatego, że młodość jest nierozdzielnie związana z wieloma nurtującymi pytaniami o cel i sens życia. Zwracał uwagę także i na to, że pośród podstawowych pytań, jakie sobie stawia dziś wielu młodych ludzi, pojawiają się pytania: Dlaczego tu jestem? Po co żyję? Co powinienem czynić?<sup>24</sup>. Ojciec Święty uważał, że „te pytania świadczą o dynamice rozwoju ludzkiej osobowości, która właściwa jest dla młodego wieku”<sup>25</sup>.

Podczas spotkań z młodymi Jan Paweł II wielokrotnie podkreślał, że młodość jest nie tylko czasem, w którym powstaje projekt na przyszłość, ale początkiem jego realizacji. Dzieje się tak dlatego, że poprzez pracę, zdobywane wykształcenie, a w szczególności przez samowychowanie tworzy fundament pod dalszy rozwój swej osobowości nadając konkretny kształt własnemu życiu. Z tych też powodów młody człowiek powinien kierować sobą w sposób wolny, świadomy i celowy. W tym znaczeniu młodość nazywa rzeźbiarką, co wykuwa żywot cały, a kształt, jaki nadaje konkretnemu człowieczeństwu utrwała się w całym życiu<sup>26</sup>. Rozwijaniu i umacnianiu kreślonego przez papieża ideału życia miały służyć Świątowe Dni Młodzieży. W rozumieniu Jana Pawła II „te regularne spotkania młodzieży nie

<sup>21</sup> Jan Paweł II, *Przekroczyć próg nadziei*, Lublin 1994, s. 101.

<sup>22</sup> K. Wojtyła, *List na rozpoczęcie katechizacji 1977*, w: tenże, *Nauczyciel i pasterz. Listy pasterskie, komunikaty, zarządzenia 1959-1979*, Rzym 1987, s. 697.

<sup>23</sup> Por. Jan Paweł II, List apostolski do młodych całego świata *Parati semper*, dz. cyt., nr 14.

<sup>24</sup> Tenże, *Chrystus nadzieją, która nie zawodzi. Modlitewne czuwanie w Denver*, L'OsRomPol 11(1993), s. 28. Jan Paweł II, List apostolski do młodych całego świata *Parati semper*, dz. cyt., nr 14.

<sup>25</sup> Tenże, List apostolski do młodych całego świata *Parati semper*, dz. cyt., nr 3.

<sup>26</sup> Tamże, nr 13.

mają być konwencjonalnym rytuałem, czyli wydarzeniem uzasadnionym jedynie przez cykliczne powtarzanie się; są one raczej odpowiedzią na głęboką potrzebę zrodzoną w sercu człowieka i znajdującą swój wyraz w życiu Kościoła pielgrzymującego i misyjnego. Światowe Dni i Spotkania Młodzieży to opatrnościowe chwile refleksji, które pozwalają młodym zastanowić się nad ich najgłębszymi pragnieniami, umocnić świadomość przynależności do Kościoła, a także wyznawać, z coraz większą radością i odwagą, wspólną wiarę w Chrystusa ukrzyżowanego i zmartwychwstałego. W tych momentach wielu młodych, idąc za głosem Ducha Świętego, głosem silnym i łagodnym, podejmuje dojrzałe i śmiałe decyzje, które wpłyną być może na przyszły bieg dziejów<sup>27</sup>. Postawiona przez papieża diagnoza okazała się trafna: „Młodzi szukają Boga, szukają sensu życia, szukają ostatecznych odpowiedzi: co mam czynić, aby osiągnąć życie wieczne? (Łk 10,25). W tym szukaniu młodzi nie mogą nie spotkać się z Kościołem. I Kościół też nie może nie spotkać się z młodymi”<sup>28</sup>. Dziś z całą odpowiedzialnością powiemy, że Światowe Dni Młodzieży okazały się opatrnościowym miejscem tego spotkania. Wskazały Kościołowi, że dzisiejsza młodzież, która żyje zanurzona w zsekularyzowanym świecie, często przeżywa wiarę w sytuacjach anonimowości i samotności, zamykając to doświadczenie w sferze prywatności.

### 3. Miejsce Boga w życiu człowieka w nauczaniu Jana Pawła II podczas Światowych Dni Młodzieży

Kiedy człowiek dokonuje aktu określenia samego siebie, łatwiej mu spoglądać w przyszłość. Interioryzuje nowe wartości, które pozwalają mu z nadzieją odkrywać sens życia i dokonywać osobistego projektu życia. Zdaniem Jana Pawła II można tego dokonać w sposób właściwy jedynie z pomocą Boga. Bóg staje się najwyższą wartością i kryterium wszelkich wyborów człowieka. Bez Niego – bez odniesienia do Boga – cały świat wartości stworzonych zawisa jakby w próżni. Traci również swą przejrzystość, swą wyrazistość. Zło przedstawia się jako dobro, a dobro zostaje zdyskwalifikowane. Czyż nie wskazuje na to również i doświadczenie naszych czasów wszędzie tam, gdzie Bóg został odsunięty poza horyzont ocen, wartościowań, czynów...?<sup>29</sup>. Ta świadomość towarzyszyła papieżowi, kiedy pisał *List do młodych całego świata*, kreśląc w nim założenia swojej pedagogii wiary, którą sukcesywnie wdrażał podczas światowych spotkań z młodymi.

Zasadniczym celem nauczania Jana Pawła II podczas Światowych Dni Młodzieży było doprowadzenie młodych nie tylko do spotkania z Chrystusem, ale do zjednoczenia, a nawet głębokiej z Nim zażyłości. Bo tylko On sam może poprowadzić ich

<sup>27</sup> Jan Paweł II, *Orędzie z okazji VIII Światowego Dnia Młodzieży*, L'OsRomPol 8(1992).

<sup>28</sup> Tenże, *Przekroczyć próg nadziei*, dz. cyt., s. 104.

<sup>29</sup> Por. Tenże, *List apostolski do młodych całego świata Parati semper*, dz. cyt., nr 4.

dalej do miłości Ojca w Duchu Świętym (CTr 5-8). W licznych przemówieniach do młodzieży wygłaszanych podczas Świątowych Dni Młodzieży Ojciec Święty mocno podkreślał, że jedyną pewną drogą jest Chrystus „poprzez naukę swojej Ewangelii i przez przykład własnego życia. Jeśli się otwierają przed wami inne drogi, nęcące perspektywą łatwych, a zarazem dwuznacznych celów, to pamiętajcie: jedyną Drogą jest Chrystus! On prowadzi do pełnego urzeczywistnienia oczekiwań waszych serc”<sup>30</sup>. Wskazując młodym na Chrystusa, nie miał wątpliwości, że Bóg, który jest miłością, jest także źródłem i ostatecznym oparciem dla wszystkich wartości. On nadaje sens ludzkiej egzystencji i chroni przed pustką i kryzysem wartości. Wiara w Niego jest odpowiedzią na rodzące się wątpliwości, rozterki i kryzysy<sup>31</sup>. Wspierając młodych w poszukiwaniu sensu życia, Ojciec Święty wielokrotnie zachęcał do pochylania się nad Słowem Bożym i częstej modlitwy w tej intencji. Są to dobra, a zarazem środki, które umożliwiają przewyciężenie zła. Z drugiej strony dawał im do zrozumienia, że poza Chrystusem ani nie znajdą odpowiedzi na pytania o sens życia ani też pełnego człowieczeństwa nie urzeczywistnią bez Jego pomocy<sup>32</sup>.

Podczas czuwania modlitewnego w Rzymie w 2000 roku, Następca św. Piotra zapewnił młodych: „On na was czeka, gdy nie zadowala was nic z tego, co znajdujecie. To On jest pięknem, które tak was pociąga. To On wzbudza w was pragnienie radykalnych wyborów (...). To On każe zrzucić wam maski, które zakłamują wasze życie (...). To Jezus wzbudza w was pragnienie, byście uczynili ze swego życia coś wielkiego, byście szli za jakimś ideałem, nie dawali się pochłonać przeciętności”<sup>33</sup>.

Z kolei na zakończenie XII Świątowego Dnia Młodzieży nie tylko mówił młodzieży o potrzebie spotkania Chrystusa w swoim życiu i opowiedzenia się za Nim, ale podawał w homilii bardzo konkretne i praktyczne wskazówki mówiące o tym, gdzie młodzi mogą spotkać Chrystusa. Ukazywał piękno liturgii Kościoła i wartość wspólnoty Kościoła, w którym ma miejsce permanentna aktualizacja orędzia zbawienia. Warunkiem ukształtowania wiary dojrzałej jest m.in. przyjmowanie sakramentów świętych, uczestnictwo w Eucharystii i nabożeństwach oraz głęboka modlitwa osobista<sup>34</sup>.

Jan Paweł II w ramach spotkań z młodymi nie prowadził regularnej katechezy ani nawet nie głosił wszystkich podstawowych prawd wiary w sposób wyczerpujący. Papieskie nauczanie miało raczej charakter kerygmaticzny, tzn. głosząc wciąż podstawową prawdę o paschalnych wydarzeniach w życiu Jezusa, zmierzał do rozpalenia w młodych wiary i do zachęcenia ich, by Jezusa Chrystusa zechcieli spotkać

<sup>30</sup> Jan Paweł II, *Nie uznawajcie kompromisów tam, gdzie w grę wchodzi prawda Ewangelii. Spotkanie z rzymską młodzieżą*, L’OsRomPol 3(1989), s. 20.

<sup>31</sup> Por. tenże, List apostolski do młodych całego świata *Parati semper*, dz. cyt., nr 4.

<sup>32</sup> Tamże., nr 14.

<sup>33</sup> Jan Paweł II, *Nie lękajcie się zawierzyć Chrystusowi. Przemówienie wygłoszone podczas czuwania modlitewnego w Tor Vergata*, L’OsRomPol 10(2000), s. 21.

<sup>34</sup> Tenże, *Idźcie budować cywilizację miłości. Msza św. na zakończenie XII Świątowego Dnia Młodzieży*, L’OsRomPol 10(1997), s. 31-32.

i przyjąć za Przewodnika życia, Autorytet i Najwyższy wzór. Przyjęcie Chrystusa za wzór życia jest „kluczem”, który w myśl Ojca Świętego pozwoli młodym właściwie realizować siebie<sup>35</sup>. Wreszcie dla Jana Pawła II „pełniejsze stawanie się człowiekiem” dokonuje się najpełniej w Chrystusie, który jest kluczem do zrozumienia człowieka.

Analizując nauczanie Jana Pawła II do młodych, można stwierdzić, że niemal w każdym przesłaniu papieża najpierw podejmowana była tematyka egzystencjalna młodych, później zaś następowało związanie jej z kwestiami teologicznymi. Jednak najważniejsze miejsce zawsze zajmował Bóg. Nawiązując do problemów egzystencjalnych młodych, Ojciec Święty stosował metodę indukcji ewangelizacyjnej. Jej istotą było wychodzenie od spraw ludzkich i wyjaśniania ich w świetle nauki Bożej<sup>36</sup>.

W dobie poszukiwania autorytetów Jan Paweł II w opinii młodych był powszechnie uznawany za świadka prawd Bożych. Szczególnie przemawiała za tym jego gorliwość w modlitwie. Młodzi dostrzegali u niego namacalny kontakt z Bogiem. Odczuwali, że czerpał swe siły z niewidzialnych źródeł mocy Bożej. Obok modlitwy charakterystyczna dla papieża była wiara, służba ubogim, więźniom, chorym. „Słowo Jana Pawła II nie miało by tej mocy twórczej i stwórczej, gdyby nie było to słowo wyznania własnej wiary i dawania osobistego świadectwa”<sup>37</sup>. Jako bezsprzeczny autorytet i świadek, a zarazem wychowawca, ostrzegał ludzi młodych przed „falszywymi nauczycielami i mistrzami”, których nie brakuje w świecie. Według takich „nauczycieli” nie ma ani prawdy, ani żadnej pewnej drogi. Dlatego wielokrotnie z troską przestrzegał: „strzeżcie się zasadzek świata, który dąży do wyzyskania lub do wypaczenia waszych zdecydowanych i usilnych poszukiwań szczęścia i sensu życia”<sup>38</sup>.

#### 4. Światowe Dni Młodzieży odpowiedzią na ludzkie pytania o sens życia

Głód poznania prawdy i sensu życia powinien stymulować życie i postępowanie człowieka na drodze do osiągnięcia pełni doskonałości, która może osiągnąć swoją pełnię jedynie w Absolucie. Ta idea stanowiła priorytet i fundament nauczania papieskiego podczas światowych spotkań z młodzieżą. Zdaniem Jana Pawła II konsekwencją przyłgnięcia do Chrystusa i uczynienia z Niego wzoru osobowego jest odkrywanie ludzkiego „ja”. Człowiek ma wówczas szansę, aby być bardziej świadomym siebie, może także rozwijać prawdziwe dążenie, poznać swoje uzdolnienia

<sup>35</sup> Jan Paweł II, *Chrystus was posyła zbawiać świat. Msza św. i obchody IX Światowego Dnia Młodzieży*, L'OsRomPol 5(1994), s. 5.

<sup>36</sup> A. Lewek, *Odpowiedź na Rzymski kwestionariusz*, w: *Jak dzisiejszemu człowiekowi mówić o Bogu*, (red. B. Bejze), Warszawa 1994, s. 154 n.

<sup>37</sup> A. Karoń-Ostrowska, *Wypowiedanie Niewypowiedzianego. O języku homilii Jana Pawła II*, Znak 12(1995), s. 80.

<sup>38</sup> Jan Paweł II, *List apostołski do młodych całego świata Parati semper*, dz. cyt., nr 13.



i ograniczenia, odkryć rzeczywiste relacje z drugim człowiekiem oraz obecność i pomoc Boga w swoim życiu<sup>39</sup>. Stąd też w liście napisanym do kardynała Eduardo Pironio papież wyraźnie podkreślał, że tak liczny i zarazem entuzjastyczny udział młodych w światowych spotkaniach należy odczytać jako wyraźną prośbę do pokolenia dorosłych o pomoc i duchowe przewodnictwo w dochodzeniu do wiary dojrzałej, głębokiej i pełnej nadziei oraz świadomej i odpowiedzialnej miłości: „Młodzi zwracają się do nas, abyśmy prowadzili ich do Chrystusa”<sup>40</sup>.

Analizując perykopę biblijną o bogatym młodzieńcu (Por. Mt. 19, 16-22; Mk. 10, 17-22; Łk. 18, 18-23.), Ojciec Święty w *Liście do młodych* wskazuje na ważny aspekt ludzkiego życia, który powinien towarzyszyć młodości. Chodzi o wytyczanie sobie życiowych celów i priorytetów. Podkreśla w nim, że w świadomości moralnej człowieka, i to właśnie człowieka młodego, który kształtuje projekt całego swojego życia, ukryte jest dążenie do „czegoś więcej”<sup>41</sup>. Zauważa przy tym, że „wielu młodych stawia sobie zasadnicze pytania: jak powinienem przeżyć swoje życie, aby go nie zmarnować? Na jakim fundamencie powinienem je budować, aby było ono naprawdę szczęśliwe? Co mam czynić, aby swojemu życiu nadać sens?”<sup>42</sup>. Pytania te – zdaniem Jana Pawła II – należą do szczególnego bogactwa młodości. Wyrwywiają się z samego serca poszukiwań i niepokojów związanych z projektem tego życia, jakie trzeba podjąć i urzeczywistnić<sup>43</sup>. Dlatego mówił młodzieży nie tylko o przywilejach i korzyściach młodości, ale przede wszystkim mobilizował ich do stawiania ważkich problemów i podejmowania ich rozwiązywania. Budził ciekawość, zainteresowanie, wskazywał na niepowtarzalność każdego pojedynczego życia, pokazywał wielkość wartości moralnych, artystycznych, religijnych. Tak realizował strategiczne założenia swojej pedagogii<sup>44</sup>.

Podczas IV Światowego Dnia Młodzieży w Częstochowie Jan Paweł II zwracał młodym uwagę na szereg obowiązków wynikających z młodości: „wzrastać, dojrzawać: oto zadanie młodego człowieka (...). Wzrastajcie jako osoby, rozwijajcie talenty dla ciała i dla duszy (...) nie popadajcie w przeciętność”<sup>45</sup>. „Wasza młodość nie jest tylko waszą własnością osobistą czy pokoleniową – należy ona do całokształtu tej

<sup>39</sup> Por. S. Chrobak, *Koncepcja wychowania personalistycznego w nauczaniu Karola Wojtyły-Jana Pawła II*, Warszawa 1999, s. 112.

<sup>40</sup> Jan Paweł II, *Znaczenie Światowych Dni Młodzieży. List do kard. Eduardo Pironio*, L'OsRomPol 7-8(1996), s. 4.

<sup>41</sup> Tenże, *List apostolski do młodych całego świata Parati semper*, dz. cyt., nr 4.

<sup>42</sup> Tenże *Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie...*(1988), w: *Orędzia Ojca Świętego Jana Pawła II*, t. 1, Kraków 1998, s. 171; por. P. Salamon, *Co Chrystus daje dzisiaj młodym? Nauczanie Jana Pawła II do młodzieży*, Kraków 1998, s. 73.

<sup>43</sup> Por. tamże.

<sup>44</sup> Por. Jan Paweł II, *Orędzie Jana Pawła II do młodzieży całego świata z okazji Światowego Dnia Młodzieży*, *Losserwatore Romano* 7 (1986) nr 11-12, s. 13.

<sup>45</sup> Jan Paweł II, *Maryja wzorem na drodze ku pełni dojrzałości. Przemówienie pożegnalne do młodzieży*, L'OsRomPol 8(1991), s. 31.

drogi, jaką przebywa każdy człowiek w swym życiowym itinerarium, a zarazem jest jakimś szczególnym dobrem wszystkich. Jest dobrem samego człowieczeństwa<sup>46</sup>.

Dobro i rozwój człowieka w nauczaniu papieskim wiązało się ściśle z przeżywaniem swojego powołania. Ojciec Święty zwracał młodzieży uwagę na elementarną sprawę ludzkiego życia, jaką jest właściwe odczytanie własnego powołania. Ta decyzja życiowa pozwala określać w sposób właściwy cele życiowe oraz zbudować projekt całego życia. Decyzja ta jest kluczowa na drodze osiągnięcia pełni doskonałości. Odkrycie znaczenia własnego powołania i podjęcia kluczowych decyzji z tym związanych nadaje sens ludzkiej egzystencji. Papież nie tylko wskazywał na powołanie kapłańskie, czy zakonne, choć podkreślił specyfikę i wyjątkowość takiego wyboru życiowego, ale dokonywał szerokiego spojrzenia na aspekt życiowego powołania. Wielokrotnie podkreślał, że pytanie o życiowe powołanie, na którym budowany jest projekt całego życia w powinno dokonywać się przede wszystkim w sferze wewnętrznej, duchowej każdego człowieka<sup>47</sup>.

Ze szczególną pieczołowitością przypominał uczestnikom Światowych Dni Młodzieży znaczenie i wartość powołania małżeńskiego i rodzicielskiego. „Wejść na drogę powołania małżeńskiego – to znaczy uczyć się miłości oblubieńczej z dnia na dzień, z roku na rok: miłości według duszy i ciała, miłości, która cierpliwa jest i łaskawa, która nie szuka swego i nie pamięta złego; miłości, która umie współwesołować się z prawdą, miłości, która wszystko przetrzyma (por. 1 Kor 13,4-7). Takiej właśnie miłości potrzeba wam, młodym, jeżeli wasze przyszłe małżeństwo ma „przetrzymać” próbę całego życia. A taka właśnie próba należy do samej istoty powołania, jakie przez małżeństwo zamierzacie wpisać w projekt waszego życia”<sup>48</sup>.

Naturalną konsekwencją małżeństwa jest rodzicielstwo. Zdaniem Ojca Świętego rodzina jest nośnikiem trwałych wartości duchowych i religijnych. To w tej społeczności człowiek otrzymuje pierwsze fundamenty wiary oraz dziedziczy wartości i treści, jakie stanowią całokształt kultury własnego społeczeństwa. Tam każdy człowiek zostaje duchowo obdarowany w swoim indywidualnym człowieczeństwie. Trzeba uczynić wszystko, aby to duchowe dziedzictwo przejąć, potwierdzić, utrzymać i pomnożyć<sup>49</sup>. Brak własnego zaangażowania się w tej kwestii prowadzi w konsekwencji do zniszczenia i rozkładu bezcennych treści rodzinnych. Przy czym owo dziedzictwo rodzinne, kulturowe i narodowe papież rozumie w kategoriach wewnętrznej budowy projektu życia. To sprawa świadomości rodzinnej, sprawa ludzkiego serca i sumienia. Odczuwając więzi rodzinne i społeczne człowiek jest odpowiedzialny za wspólne dobro.

W kontekście rodziny i społeczeństwa Jan Paweł II podejmuje z młodymi kolejny ważki temat, który jest wpisany w projekt życia. To szeroko rozumiana praca pod

<sup>46</sup> Jan Paweł II, List apostolski do młodych całego świata *Parati semper*, dz. cyt., nr 1.

<sup>47</sup> Tamże, nr 9.

<sup>48</sup> Tamże, nr 10.

<sup>49</sup> Tamże, nr 11.

względem uzdolnień i zainteresowań człowieka, rozumiana różnorodnie i wielokierunkowo. Proces jej odkrywania i podejmowania wpisany jest w młodość. Człowiek musi podjąć trud poszukiwania właściwego dla siebie miejsca, jeśli chodzi o samorealizację przez pracę. Praca kształtuje i tworzy człowieka, ma charakter twórczy. Stąd szczególne zadanie spoczywa na oświacie aby wesprzeć młodego człowieka i pomóc mu w nabyciu wiedzy i umiejętności do samorealizacji przez pracę. „W szkole macie nabywać sprawności intelektualne, techniczne i praktyczne, które pozwolą wam użytecznie zająć miejsce przy wielkim warsztacie ludzkiej pracy. Ale jeśli prawdą jest, że szkoła winna przygotowywać do pracy, także fizycznej, to również prawdą jest, że praca sama w sobie jest szkołą wielkich i ważnych wartości: posiada ona swoją wymowę, wnosząc ważny wkład w kulturę człowieka”<sup>50</sup>. Zaś sama praca – zdaniem papieża – jest wartością ludzkiego życia, dobrem jego człowieczeństwa. Przez pracę bowiem człowiek nie tylko przekształca przyrodę, dostosowując ją do swoich potrzeb, ale także urzeczywistnia siebie jako człowieka, a także poniekąd bardziej staje się człowiekiem<sup>51</sup>.

Jan Paweł II wielokrotnie wskazywał młodzieży na wartość miłości. Jego zdaniem jest ona w życiu wiodącą ideą i sensem człowieczeństwa. Kształtuje podstawy dojrzałego życia. Uważał, że miłość posiada swój niepowtarzalny wyraz podmiotowy, swoje uczuciowe bogactwo, wręcz metafizyczne piękno. Nie idzie ona na kompromis z błędem, ale zawsze wychodzi na spotkanie wszystkim, aby wskazać drogę nawrócenia<sup>52</sup>. Ukazując obszar miłości podkreślał, że to ona nadaje sens życiu człowieka, a jest niczym innym jak daniem siebie. Młodzi ludzie wiedzą, że ich życie ma sens, o ile staje się bezinteresownym darem dla drugich<sup>53</sup>. Dlatego Następca św. Piotra pytał: „Czy jesteś zdolny podzielić się samym sobą – swoim czasem, siłami, talentami – dla dobra innych? Czy potrafisz kochać? Jeśli tak, to Kościół i społeczeństwo mogą oczekiwać od was wielkich rzeczy”<sup>54</sup>. Jednocześnie udowodniał, że wiąże się to z dążeniem do określonych celów ziemskiej egzystencji. Chodzi więc o mądre podejmowanie decyzji, dotyczących chociażby wyboru kierunku studiów czy rodzaju wykonywanej pracy. Tym samym idzie tu o rolę, jaką młody człowiek chce odegrać w Kościele i w społeczeństwie<sup>55</sup>.

<sup>50</sup> Jan Paweł II, nr 12.

<sup>51</sup> Tenże, Encyklika *Laborem exercens*, 9

<sup>52</sup> Por. Tenże, *Myśmy poznali i uwierzyli miłości* (1987), w: *Orędzia Ojca Świętego Jana Pawła II*, t. I, Kraków 1998, s. 168.

<sup>53</sup> Tenże, *Przekroczyć próg nadziei*, dz. cyt., s. 102.

<sup>54</sup> Tenże, *Kościół i Papież oczekują od was, abyście wyznawali Chrystusa. Czuwanie modlitewne z młodzieżą świata*, L’OsRomPol 11(1993), s. 17; por. K. Pawlina, *Młodzi z Janem Pawłem II u progu trzeciego tysiąclecia*, Warszawa 1997, s. 51.

<sup>55</sup> Por. Jan Paweł II, *Życie Eucharystią, dając świadectwo miłości*. Homilia podczas Mszy św. w Tor Vergata, L’OsRomPol 10(2000), s. 23; por. Tenże, *Panie do kogóż pójdziemy? Ty masz słowa życia wiecznego*. *Orędzie na XI Światowy Dzień Młodzieży*, L’OsRomPol 2(1966), s. 10.

Podczas spotkań z Kościołem młodych Jan Paweł II często wyznawał: „Bóg dał mi łaskę wielkiej miłości do młodzieży. Dlatego pragnąłbym rozmawiać z wami tak, jak rozmawia przyjaciel z przyjacielem – z każdym z osobna, w cztery oczy, z serca do serca”<sup>56</sup>. Posiadając wyjątkowy charyzmat kontaktu z młodzieżą, żywił do niej głęboki szacunek, ale też stawiał wymagania i delikatnie potrafił wytknąć wady i niedociągnięcia<sup>57</sup>. Mimo tak wielkiej misji i mimo potęgi osobowości nie przytłaczał swoich rozmówców. Wręcz przeciwnie, stwarzał atmosferę akceptacji, gotowości dialogu, dziękczynienia za dar spotkania<sup>58</sup>. Nie sposób także zakwestionować, że Jan Paweł II mówił i „działał samą osobowością”<sup>59</sup>. Sami młodzi, podkreślając, co ich poruszało w postawie i nauczaniu papieża, zgodnie twierdzą, że oddziaływał na nich „całym sobą – słowem, gestem, uśmiechem, a nawet wiarą”, miłością, ojcowską troską<sup>60</sup>. Wielu młodych pociągała u Ojca Świętego bezpośredniość, otwartość, łagodność, a przy tym skromność. Wbrew krytyce papieża za jego konserwatyzm, wymagania, głoszenie prawdy, młodzież chętnie i bardzo licznie przychodziła na spotkania z Następcą św. Piotra<sup>61</sup>. Pomimo wysokich wymagań, jakie stawiał, papież Jan Paweł II przez cały swój pontyfikat był i wciąż jest niekwestionowanym autorytetem dla młodych.

## 5. Światowe Dni Młodzieży okazją do kształtowania moralności ludzkiej i religijnej

Jan Paweł II zawsze zachęcał młodych, by z nadzieją i odpowiedzialnością patrzeli w przyszłość. Młodość jest bogactwem talentów i charyzmatów danych człowiekowi od Boga, które należy strzec, ale i systematycznie rozwijać w celu urzeczywistniania pełni człowieczeństwa. Jest to powinnością i nakazem moralnym.

W sytuacji rozchwiania moralnego i zacierania różnicy między dobrem a złem Ojciec Święty odwoływał się do sumienia, do tego, co Bóg zapisał w ludzkich sercach. Uczył, że „prawda moralna jest obiektywna, a prawidłowo ukształtowane sumienie potrafi ją rozpoznać”<sup>62</sup>. Brak bowiem uformowanego sumienia stwarza zagrożenie poddania się złu, w tym także różnym błędnym ideologiom. Istotnym

<sup>56</sup> Jan Paweł II, *Podstawowy problem ludzkiego życia – zbawienie*, L’OsRomPol 5(1982), s. 13-14.

<sup>57</sup> J. Tomczak, *Katecheza młodzieży w nauczaniu Jana Pawła II*, w: R. Murawski (red.), *Teoretyczne założenia katechezy młodzieżowej*, Warszawa 1989, s. 132-133.

<sup>58</sup> R. Podpora, *Papieska katecheza młodzieży w zagranicznych pielgrzymkach apostolskich Jana Pawła II*, Lublin, 1992, s. 17-24.

<sup>59</sup> Por. A. Frossard, *Nie lękajcie się. Rozmowy z Janem Pawłem II*, Watykan 1982, s. 95.

<sup>60</sup> J. Śledzianowski, *Nadzieja młodzieży na lepszą przyszłość. Jan Paweł II w Polsce AD 1991*, Kielce 1991, s. 150.

<sup>61</sup> Por. K. Olbrycht, *Jan Paweł II jako autorytet wychowawczy. Autorytet i jego miejsce we współczesnej kulturze*, Etos 1(1997), s. 106.

<sup>62</sup> Jan Paweł II, *Chrystus nadzieją, która nie zawodzi*, dz. cyt., s. 28-29.

czynnikiem w przewyżnianiu zła jest czuwanie i modlitwa. Równocześnie wyjaśniał, że „czuwać”, to znaczy starać się „być człowiekiem sumienia. Że tego sumienia nie zagłuszam i nie zniekształcam. Nazywam po imieniu dobro i zło, a nie zamazuję. Wypracowuję w sobie dobro, a ze zła staram się poprawić, przewyżnić je w sobie”<sup>63</sup>.

W *Liście do młodych* całego świata papież wyjaśnia, że człowiek, który zna zasady etyczne, czyli przykazania, i kieruje się nimi, jest zdolny do tego czegoś „więcej”. To „więcej” – to zdolność do podjęcia życia w „świadomości daru”. Jego zdaniem proces przejścia na tę wyższą płaszczyznę dokonuje się mocą Ducha Świętego w miłującej obecności Jezusa. Ów wymiar jest nie tylko „wyższy” od wymiaru samych powinności moralnych zrodzonych z przykazań, ale jest od niego „głębszy” i bardziej podstawowy. Świadczy o pełniejszym wyrazie tego projektu życia, jaki budujemy w młodości<sup>64</sup>. Zatem człowiek, który chce być dobrze ukształtowany, powinien kierować się w swych wyborach przykazaniami Bożymi. One bowiem wyznaczają człowiekowi właściwy kierunek i określają wartość moralną ludzkich czynów. Zaś Prawo Boże nie jest jakimś zewnętrznym prawem ludzkim, ale jest ono głosem Boga, który wzywa człowieka, by wyrwał się z niewoli złych pragnień i unikał złych czynów. Prawo to pobudza człowieka do poszukiwania tego, co dobre i prawdziwe. Człowiek, który słucha głosu sumienia, i który stara się działać zgodnie z jego wskazaniem, może zwyciężać zło, a tym samym zdobywać prawdziwą wolność<sup>65</sup>.

Podczas czuwania modlitewnego w Denver Jan Paweł II wskazywał młodym drogę prowadzącą do wolności właśnie poprzez życie moralne, to znaczy przez zaprowadzenie pewnego porządku w swych działaniach. Ukazywał młodym wolność jako życiowe dobro i cel wychowania, który powinno zdobywać się w trudzie: „Młodzieży, nie ulegaj tej rozpowszechnionej, fałszywej moralności. Nie zagłuszaj swojego sumienia! Jedynie słuchaj głosu Boga w głębi własnej duszy i działając zgodnie z Jego wskazaniem zdobędziecie upragnioną wolność”<sup>66</sup>.

Z kolei do uczestników Świątowych Dni Młodzieży w Santiago de Compostela skierował apel: „wolność nie jest całkowitą autonomią, zerwaniem wszelkich więzów (...), proklamacją samowystarczalności, która sprawia, że jesteśmy bezbronni wobec własnych ograniczeń i słabości, samotni w więzieniu egoizmu, zniewoleni przez »ducha tego świata«, skazani na »niewolę zepsucia« (Rz 8, 21)”<sup>67</sup>. Jedynie

<sup>63</sup> Jan Paweł II, *Jestem przy Tobie, pamiętam, czuвам... Przemówienie wygłoszone podczas czuwania maryjnego w sanktuarium jasnogórskim*, L'OsRomPol 8(1991), s. 24.

<sup>64</sup> Por. Tenże, List apostolski do młodych całego świata *Parati semper*, dz. cyt., nr 8.

<sup>65</sup> Por. Tenże, *Chrystus nadzieją, która nie zawodzi*, dz. cyt., s. 29.

<sup>66</sup> Tamże.

<sup>67</sup> Tenże, *Być wielkim – to znaczy służyć. Msza św. na zakończenie Świątowego Dnia Młodzieży w Santiago de Compostela*, L'OsRomPol 8(1989), s. 21.

wyzwolenie się od zła, budowane na świadomości zdolnej do wyboru dobra, jest w stanie ukształtować prawdziwe wolne człowieczeństwo<sup>68</sup>.

Z wolnością człowieka w ścisłym związku pozostaje nauka o prawdzie. W procesie samowychowania spełnia ona istotną rolę. Aby proces wychowawczy przyniósł zamierzone owoce, musi być zakorzeniony w prawdzie. W związku z tym Jan Paweł II zachęcał ludzi młodych do poznania siebie, do poznania rzeczywistości oraz do rozpoznania swojego życiowego powołania<sup>69</sup>. Prawidłowo ukształtowane sumienie potrafi rozpoznać prawdę o sobie i o kierunku własnego życia. Kierunek ten, czyli drogę do dojrzałego człowieczeństwa, ukazuje prawda moralna. Nie jest ona owocem indywidualnej wyobraźni, ale jest obiektywna. Bóg dał człowiekowi rozum, aby poznał także tę prawdę. Prawda jako zasadnicza idea papieskiego nauczania jest światłem ludzkiego umysłu. Jeżeli od młodości stara się on poznawać rzeczywistość w różnych jej wymiarach, to w tym celu, aby osiągnąć prawdę: aby żyć prawdą. Taka jest struktura ducha ludzkiego. Głód prawdy stanowi podstawowe jego dążenie i wyraz<sup>70</sup>. Prawda buduje wewnętrznego człowieka, w wymiarach ludzkiego ducha właściwą człowiekowi godność i wielkość. Bóg wyposażył go również w wolę, aby czynił to, co moralnie dobre. Dał człowiekowi też światło sumienia, aby Jego stworzenie – człowiek – miłował dobro, a unikał zła<sup>71</sup>.

Patrząc z perspektywy czasu można powiedzieć, że Światowe Dni Młodzieży były miejscem oddziaływania dydaktycznego Jana Pawła II na młode pokolenie. Zagadnieniem, któremu szczególnie dużo miejsca poświęcał, było wychowanie. Mówił wprost: „Ażeby zaś wychowywać drugiego czy siebie, trzeba jasno widzieć cel, do którego się dąży i który pragnie się osiągnąć”<sup>72</sup>. Formułując cel wychowania, koncentrował się na samej egzystencji człowieka: jego prawie do wychowania<sup>73</sup> w życiu cielesno-duchowym, nastawionym na rozwój w swej jednostkowości i relacjach z innymi oraz otwartym na rzeczywistość nadprzyrodzoną. W papieskim nauczaniu wychowanie, które jest ludzkim dobrem, powinno stanowić integralne połączenie rozwoju osobowego z rozwojem duchowym, a rozumienie celu wychowania jest wynikiem refleksji prowadzonej z punktu widzenia ostatecznego celu

<sup>68</sup> Por. Jan Paweł II, *Orędzie Ojca Świętego Jana Pawła II na VI Światowy Dzień Młodzieży*, L'OsRom-Pol 7-8(1990), s. 32; Por. Tenże *Bądźcie znakiem nadziei dla Kościoła i świata. Uroczysta Eucharystia z okazji X Światowego Dnia Młodzieży*, L'OsRom3(1995), s. 22.

<sup>69</sup> Por. S. Sławiński, *Samowychowanie dziś – przeszkody i zadania*, „W Drodze” 10(1986), s. 71.

<sup>70</sup> Jan Paweł II, *List apostolski do młodych całego świata Parati semper*, dz. cyt., nr 12.

<sup>71</sup> Por. Tenże, *Chrystus nadzieją, która nie zawodzi*, dz. cyt., s. 29.

<sup>72</sup> K. Wojtyła, *List do młodzieży na rozpoczęcie katechizacji 1971*, w: tenże, *Nauczyciel i pasterz. Listy pasterskie, komunikaty, zarządzenia 1959-1979*, Rzym 1987, s. 382.

<sup>73</sup> Por. *Spotkanie z uczniami szkół katolickich w Instytucie Miquel Aniel w Meksyku, Meksyk 30 stycznia 1979*, w: *Wychowanie w nauczaniu Jana Pawła II, 1978-1999*, red. S. Urbański, Warszawa 2000, s. 86.

osoby, to znaczy zbawienia<sup>74</sup>. Stąd też Jan Paweł II definiując istotę wychowania stwierdza, że „w wychowaniu chodzi głównie o to, ażeby człowiek stawał się coraz bardziej człowiekiem, ażeby bardziej „był”, a nie tylko więcej „miał”; aby poprzez wszystko, co ma, co posiada, umiał bardziej i pełniej być człowiekiem, to znaczy, aby również umiał bardziej być nie tylko z drugimi, ale także i dla drugich”<sup>75</sup>.

Kluczową rolę w procesie wychowania odgrywa wymiar duchowy i religijny, zaś zasadniczym celem wychowania chrześcijańskiego jest wychowanie do świętości poprzez realizację osobistego powołania. Ojciec Święty wychowanie religijne odnosił do przesłanek religijnych i był świadom, że polega ono na budzeniu ludzkich możliwości i zarazem prowadzi do integracji człowieka, który przestaje bać się własnych słabości i wychowuje się do odpowiedzialnego korzystania z wolności.

W tej sytuacji Jan Paweł II zauważył ogromną potrzebę samowychowania<sup>76</sup>, które zaczyna się po osiągnięciu przez człowieka pewnego stopnia dojrzałości psychofizycznej<sup>77</sup> i domaga się obecności wychowawcy.

Zagadnienie samowychowania pojawiało się stale w nauczaniu papieskim. W *Liście do młodych całego świata* Jan Paweł II podkreśla: „Jeśli bowiem nie ulega wątpliwości, że rodzina wychowuje, że szkoła kształci i wychowuje, to równocześnie działanie tak rodziny, jak i szkoły pozostanie niekompletne (a może zostać nawet zniweczone) – jeśli każdy i każda z was, młodych, sam nie podejmie dzieła swojego wychowania. Wychowanie rodzinne i szkolne może tylko dostarczyć wam elementów do dzieła samowychowania”<sup>78</sup>, które należy rozumieć jako budowanie „od wewnątrz”. Proces ten dokonujący się w młodej osobie ujął następująco: „w każdym młodym człowieku dokonuje się wielka rzecz: budzi się samodzielny człowiek! Wyłania się niejako z wcześniejszych okresów życia, aby stać się sobą, wziąć w ręce swoje ludzkie „ja”, jedno i niepowtarzalne, które każdemu z nas jest dane i zadane zarazem”<sup>79</sup>.

Według Ojca Świętego samowychowanie to budowanie wewnętrznej, duchowej struktury. Struktura ta ma uczynić człowieka wolnym. Jej budowa wymaga jednak trudu, wytrwałości i cierpliwości. Nawiązując do słów Jezusa, papież stwierdził,

<sup>74</sup> Por. S. Chrobak, *Koncepcja wychowania personalistycznego w nauczaniu Karola Wojtyły-Jana Pawła II*, dz. cyt., s. 79.

<sup>75</sup> Jan Paweł II, *Przemówienie podczas wizyty w UNESCO 1980*, w: Jan Paweł II, *Wiara i kultura. Dokumenty, przemówienia, homilie*, Rzym 1986, s. 71.

<sup>76</sup> Tenże, *List apostolski do młodych całego świata Parati semper*, dz. cyt., nr 3.

<sup>77</sup> Por. Tenże, *List do Rodzin z okazji Roku Rodziny Gratissimam sanae, 1994*, (fragmenty, n. 16), Rzym, 2 lutego 1994, w: *Wychowanie w nauczaniu Jana Pawła II 1978-1999*, red. S. Urbański, Warszawa 2000, s. 356.

<sup>78</sup> Tenże, *List apostolski do młodych całego świata Parati semper*, dz. cyt., nr 13; por. tenże, *List do Rodzin z okazji Roku Rodziny Gratissimam sanae*, dz. cyt., nr 16.

<sup>79</sup> K. Wojtyła, *List na rozpoczęcie katechizacji 1977*, w: K. Wojtyła, *Nauczyciel i pasterz. Listy pasterskie, komunikaty, zarządzenia*, Rzym 1987, s. 697.

że celem samowychowania, czyli ustawicznej pracy nad sobą, jest: „posiąść swoją duszę” (por. Łk 21,19)<sup>80</sup>.

W dziedzinie samowychowania istotnym programem stają się słowa Chrystusa: „Poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli”. Słowa te stanowią kwintesencję tego, co nazywamy samowychowaniem. Jan Paweł II podkreślał, że młodzi mają wrodzony „zmysł prawdy”. Prawda zaś ma służyć wolności, która zawiera w sobie kryterium prawdy. Z kolei właściwe używanie wolności wymaga prawego sumienia, poczucia odpowiedzialności, otwarcia się na drugiego człowieka<sup>81</sup>.

W koncepcji wychowania kreślonej przez Jana Pawła II twórcą swego życia jest sam człowiek, który powinien kierować sobą w sposób świadomy i celowy. Projekt ów realizuje się już w młodości, ponieważ poprzez pracę, wykształcenie, a w szczególności przez samowychowanie tworzy własne życie, budując fundament dalszego rozwoju swej osobowości.

## 6. Światowe Dni Młodzięzy wezwaniem młodych do przemiany świata

Wreszcie Jan Paweł II zachęca młodych do nieustannej walki ze złem, w celu budowania cywilizacji miłości i braterstwa. Człowiek zakorzeniony w Bogu jest w stanie przemienić świat, przeobrazić go, uczynić bardziej ludzkim.<sup>82</sup> Są wezwani w Kościele do budowania cywilizacji pokoju. Dlatego młodzi nie mogą stać obojętnie wobec szerzącej się niesprawiedliwości, globalnego głodu, deptania elementarnych praw człowieka, zabijania i znęcania się nad człowiekiem. Zwraca ich uwagę na odkrywanie piękna otaczającej przyrody, bogactwa dzieł ludzkości na różnych płaszczyznach. Nade wszystko uwrażliwia ich na budowanie relacji międzyludzkich, koleżeńskich i przyjacielskich<sup>83</sup>. To wszystko stanowi przestrzeń kształtowania dobra, rozwoju człowieczeństwa, przemiany świata w pokój.

Młodzi są nadzieją Kościoła – przypominał wszystkim papież. Świadectwo życia sprawami Kościoła na co dzień ukazuje nie tylko postawę odpowiedzialności za Kościół, ale równocześnie wpływa na rozbudzenie jej u innych. Stąd też zamysł, jaki przyświecał Janowi Pawłowi II, gdy inicjował on ideę Światowych Dni Młodzięzy, był także misyjny i ewangelizacyjny. Ich główną ideą była ewangelizacyjna mobilizacja całego Kościoła, ukazującego swoje młode oblicze i dającego radosne świadectwo wiary niejako na oczach całego świata. Był to (i nadal jest) czas swoistego rodzaju „wypraw misyjnych”, swoista „pielgrzymka” młodych po świecie, z poszczególnymi „przystankami ewangelizacyjnymi” na różnych kontynentach<sup>84</sup>.

<sup>80</sup> Por. Jan Paweł II, List apostolski do młodych całego świata *Parati semper*, dz. cyt., nr 13.

<sup>81</sup> Por. Tamże.

<sup>82</sup> Tamże, nr 16.

<sup>83</sup> Tamże, nr 14.

<sup>84</sup> *Papież i młodzi w dziele ewangelizacji świata*, w: *Materiały podstawowe*, Częstochowa 1991, s. 3.



Światowe Dni Młodzieży stały się jednocześnie: środkiem, narzędziem, okazją, szansą, intensywnym czasem ewangelizacji<sup>85</sup> młodych i ewangelizacji podejmowanej przez młodych<sup>86</sup>.

W orędziu z okazji VII Światowego Dnia Młodzieży Ojciec Święty napisał, że obszar pracy misyjnej niekoniecznie leży daleko, ale jest wszędzie tam, gdzie na co dzień żyją młodzi ludzie<sup>87</sup>. Wielokrotnie przypominał młodzieży, że nikt nie może zastąpić ich w miejscach nauki, pracy i rozrywki. Przypada im na tym polu zadanie świadczenia o wierze i głoszenie Ewangelii nadziei. Młodzi ludzie dzisiaj nie mogą być obojętni wobec faktu, że wielu ich rówieśników nie zna Chrystusa lub zna go niedostatecznie<sup>88</sup>. Świat młodzieży to też teren do dawania świadectwa z powodu problemów dręczących młodych, takich jak np. zanik wartości, erotyzm, przestępczość<sup>89</sup>. Młodzi nie mogą wobec tego zachować milczenia: „Musicie odważnie mówić o Chrystusie i dawać świadectwo swojej wiary, Chrystus wam ufa i liczy na waszą współpracę”<sup>90</sup>.

Światowe Dni Młodzieży dają również i inny dobroczynny efekt. Nie tylko są rzeczywistym czasem ewangelizacji młodych, formowaniem współczesnych świadków i misjonarzy, ale także są okresem mobilizacji duszpasterstw młodzieżowych w wymiarze poszczególnych Kościołów lokalnych czy wręcz ich powstawaniem<sup>91</sup>. Celebracja światowych spotkań młodzieży nie przestawała istnieć wraz z ich oficjalnym zakończeniem. Młodzi chrześcijanie z poszczególnych krajów zanosili zdobyte doświadczenia do swoich diecezji, parafii i wspólnot, dzieląc się z innymi świadectwem wiary i jej umocnieniem. Uczestnicy Światowych Dni Młodzieży stają się animatorami papieskiego duszpasterstwa młodzieży w swoich wspólnotach lokalnych, są zaczynem rozwoju duchowego swoich rówieśników.

Warto również zauważyć, że podczas obchodów IX Światowego Dnia Młodzieży Jan Paweł II pragnął uwrażliwić młodego człowieka na fakt, iż aby być szczęśliwym, trzeba mieć świadomość bycia potrzebnym. Każdy człowiek bowiem ma do spełnienia ważne zadania życiowe. Jego zdaniem, oznacza to nic innego, jak

<sup>85</sup> „Było to doniosłe wydarzenie w życiu Kościoła, wyjątkowe świadectwo wiary złożone przez tysiące młodych ludzi przybyłych ze wszystkich kontynentów, moment intensywnej ewangelizacji. W Santiago Kościół raz jeszcze ukazał światu swoje oblicze młode, pełne radości, nadziei i entuzjazmu wiary. Wydarzenie to było dlań wielkim darem, a nawet – ośmielę się twierdzić – darem dla całego społeczeństwa”. Jan Paweł II, *Orędzie z okazji V Światowego Dnia Młodzieży*, L’OsRomPol 10-11(1989), s. 32.

<sup>86</sup> Ks. Marian Duda, *VI Światowy Dzień Młodzieży szansą ewangelizacji*, w: *VI Światowy Dzień Młodzieży z Ojcem Świętym Janem Pawłem II. Materiały Duszpasterskie*, Częstochowa 1991.

<sup>87</sup> Jan Paweł II, *Orędzie do młodych całego świata z okazji VII Światowego Dnia Młodzieży*, L’OsRomPol 2(1992), s. 6.

<sup>88</sup> CL, nr 4.

<sup>89</sup> Tenże, *Orędzie do młodych całego świata z okazji VII Światowego Dnia Młodzieży*, dz. cyt., s. 6.

<sup>90</sup> Tenże, *Orędzie do młodych całego świata z okazji IV Światowego Dnia Młodzieży*, L’OsRomPol 12(1988), s. 3.

<sup>91</sup> Wówczas powstała Sekcja ds. Młodych w ramach Konferencji Episkopatu Czech i Moraw.

ewangeliczne „być posłanym”. Bez tej świadomości życie ludzkie staje się płytkie i miałkie. Według papieża „być posłanym”, to „przecierać drogi wielkiemu dobru, na które czeka świat. Być posłanym, to znaczy służyć wielkiej sprawie”<sup>92</sup>. Toteż delegatom Międzynarodowego Forum Młodzieży podczas obchodów Światowych Dni Młodzieży Ojciec Święty każdorazowo podkreślał wartość działalności charytatywnej, stwierdzając, że „młodzi pragną widzieć, że ich wysiłki przyczyniają się w konkretny sposób do zaspokojenia potrzeb innych zwłaszcza ubogich i opuszczonych”<sup>93</sup>. Takim szczególnym miejscem tego działania są liczne stowarzyszenia, ruchy i młodzieżowe wspólnoty kościelne.

Pontyfikat Jana Pawła II przypadła na czas narastającego rozchwiania tradycyjnych norm i wartości, chaosu aksjologicznego, dehumanizacji stosunków społecznych i dezintegracji osobowości. Fakt kryzysu współczesnego wychowania i teorii pedagogicznych był ewidentny. Przejawiał się on min. w kryzysie idei człowieka, wychowania, Boga i kultury. Papież doskonale wiedział, jak sytuacja ta destrukcyjnie wpływa na rozwój osobowości młodego pokolenia, jak „(...) zagłusza się ludzkie sumienie, zniekształca się to, co prawdziwie jest dobre i piękne, a ludzka wolność wydaje się na łup faktycznego zniewolenia”<sup>94</sup>.

Papieska wizja wychowania skupiała się więc na osobie odnowionego człowieka, którego pełnia człowieczeństwa jest ostatecznym celem zabiegów pedagogicznych<sup>95</sup>. Jan Paweł II dostrzegał istnienie ścisłej i wzajemnej zależności między odnową człowieka a trudem wychowawczym i samowychowawczym, relacjami z innymi ludźmi i odniesieniem do dobra wspólnego. Jakkolwiek dużą wagę trzeba przywiązywać do oddziaływań poszczególnych środowisk wychowawczych, najistotniejszą rolę w procesie kształtowania człowieka – w opinii Jana Pawła II – spełniają jego własne osobowe decyzje, a zatem jego własna praca nad sobą – samowychowanie. Ono bowiem przyczynia się najbardziej do pełnego i gruntownego rozwoju człowieka.

Zaproponowana przez Jana Pawła II pedagogia była konsekwentnie wprowadzana w życie przy użyciu wszelkich nowoczesnych i wcześniej wypróbowanych środków pedagogicznych oraz duszpasterskich. Należy podkreślić, że była ona z zainteresowaniem przyjmowana przez samych młodych w czasie obchodów Światowych Dni Młodzieży. W założeniach Ojca Świętego te światowe spotkania z młodzieżą miały na celu doprowadzenie do tego, by człowiek stał się osobą bardziej dojrzałą, bardziej odpowiedzialną i bardziej wrażliwą na potrzeby swego otoczenia, gotową do rozumienia i nadania sensu podejmowanym działaniom. Sens

<sup>92</sup> Jan Paweł II, *Chrystus was posyła zbawiać świat. Msza św. na placu św. Piotra i obchody IX Światowego Dnia Młodzieży w Niedzielę Palmową*, L’OsRomPol 5(1994), s. 5.

<sup>93</sup> Tenże, *Posłannictwo młodzieży w Kościele i świecie. Msza św. dla delegatów Międzynarodowego Forum Młodzieży*, L’OsRomPol 11(1993), s. 26.

<sup>94</sup> Tenże, List do rodzin *Gratissimam saneae*, dz. cyt., nr 5.

<sup>95</sup> S. Chrobak, *Koncepcja wychowania personalistycznego w nauczaniu Karola Wojtyły – Jana Pawła II*, dz. cyt., s. 136.

ten obejmuje wiele różnych zakresów ludzkiego życia, w tym własny rozwój<sup>96</sup>. Stąd też nauczanie papieskie zmierzało do tego, by wspierać osobę w jej dojrzwaniu nie tylko fizycznym, ale też intelektualnym, emocjonalnym, wolitywnym, a nade wszystko duchowym.

Wstępnie założono, że celem opracowania będzie ukazanie kierunków integralnego rozwoju człowieka i jego dobro. Dobro i rozwój człowieka – cel nauczania Jana Pawła II podczas Świątowych Dni Młodzieży – może zostać osiągnięty jedynie na drodze autentycznego urzeczywistnienia treści papieskich i podjęcia własnych poszukiwań na drodze do pełni człowieczeństwa. Umiejętność taka umożliwi nabywanie coraz to nowych perspektyw postrzegania rzeczywistości oraz własnego w niej miejsca. Dlatego też Świątowe Dni Młodzieży wspomagają młodego człowieka przede wszystkim w otwieraniu się na transcendencję, na przeżywanie własnego człowieczeństwa z perspektywy własnej godności, wolności, prawdy i miłości, a co za tym idzie, na odkrywaniu sensu swojego życia. Wspomagają także w twórczym poszukiwaniu drogi własnego powołania poprzez samowychowanie i samodoskonalenie się.

Ważne jest też zwrócenie uwagi na to, że dzięki katechezie i nauczaniu Jana Pawła II młody człowiek może rozpoznawać i akceptować moralne aspekty swojego postępowania: osiągnięcie ludzkiej i religijnej dojrzałości, na drodze do osobistej świętości.

W dobie szerzącej się laicyzacji społeczeństwa, zaniku wartości religijnych, a także masowego odchodzenia młodego pokolenia ze wspólnoty Kościoła, należałoby zastanowić się nad obecnymi wyzwaniami, w jaki sposób zbliżające się Świątowe Dni Młodzieży w Krakowie z papieżem Franciszkiem mogą przyczynić się do tego, by współczesny młody człowiek zaczął postrzegać wartości duchowe i religijne w kategoriach dobra, jako wewnętrzną potrzebę duchowego rozwoju? Czy jest możliwy transfer elementów pedagogii papieskiej, urzeczywistnianej podczas świątowych spotkań z młodymi, na grunt katechezy pozaszkolnej? W jakim wymiarze nauczanie Jana Pawła II do młodych może stać się inspiracją do budowania nowych form, środków i metod duszpasterstwa młodzieżowego? Wreszcie, w jaki sposób należałoby nauczanie Jana Pawła II ze Świątowych Dni Młodzieży, szerzej włączyć w programy katechetyczne i duszpasterskie, by wspomóc młodego człowieka w jego integralnym rozwoju na drodze do pełni człowieczeństwa? Odpowiedź na te zagadnienia, to pilne wyzwanie dla współczesnych środowisk duszpasterskich i wychowawczych w pracy z młodzieżą.

<sup>96</sup> Por. Z. Marek, *Katecheza może pomagać szkole*, dz. cyt., s. 289.

### Streszczenie

Jednym z pozytywnych aspektów Światowych Dni Młodzieży jest ich oddziaływanie wychowawcze. Wspierają one integralny rozwój i ukierunkowują młodzież na dobro. Są odpowiedzią na potrzeby młodych ludzi, odsłaniając przed uczestnikami możliwości do osiągnięcia ideał życia z Bogiem. Stanowią też pomoc w odkrywaniu sensu egzystencjalnego. Światowe Dni Młodzieży stanowią dobrą okazję do kształtowania moralności ludzkiej i religijnej, w sposób bardziej atrakcyjny dla młodych niż poprzez zakazy i nakazy. Takie potraktowanie młodzieży – jej sytuacji, problemów i możliwości wraz z wezwaniem do podjęcia działania, stanowi zachętę do rozwoju osobowego w poczuciu odpowiedzialności za siebie, innych ludzi i otaczający świat.

**Słowa kluczowe:** idea Światowych Dni Młodzieży, wychowanie, rozwój człowieka, wychowawczy wymiar Światowych Dni Młodzieży

### THE GOOD AND THE DEVELOPMENT OF THE MAN AS THE IDEA OF WORLD YOUTH DAY

#### Summary

One of the positive aspects of World Youth Day is its pedagogical influence. It encourages the integral development and directs young people at the good. It is a response to the needs of young people, it reveals before the participants a possibility to achieve an ideal of living with God. It also constitutes a help in discovering the existential meaning. World Youth Day is a good opportunity to form the human and religious morality, in a more attractive way for the young than through bans and orders. Such a treatment of young people – its situation, problems and the possibility along with the call to take an action constitutes the incentive to the personal development in a sense of responsibility for oneself, other people and the surrounding world.

**Keywords:** the idea of World Youth Day, upbringing, the development of the man, the educational dimension of World Youth Day